

# ARS TRANSLATORICA CLASSICA

*Studia Gilsoniana*  
1 (2012)

MONIKA A. KOMSTA\*

## ALEKSANDER Z AFRODYZJI: QUAESTIO III, 3. SŁOWO OD TŁUMACZA

Historia filozofii to nie tylko dzieje wielkich mistrzów, ale również historia szkół rozwijających idee swoich założycieli, kształcących uczniów i przekazujących kolejnym pokoleniom swoje dziedzictwo. Zasługi ich są nie do przecenienia: cierpliwie i mozolnie upowszechniały doktrynę swego mistrza, nadając jej niejednokrotnie nową formę i charakter. Przykład funkcjonowania takich szkół daje średniowiecze, którego nauczanie uniwersyteckie zaowocowało obfitością dzieł, które możemy nazwać szkolnymi, pisane były bowiem przez nauczycieli dla uczniów w ramach pracy dydaktycznej. Starożytność nie pozostawiła po sobie zbyt wiele dzieł tego typu, ale tekst, który mamy przed sobą odsłania nam rąbek tajemnicy funkcjonowania jednej z największych szkół filozoficznych antyku – szkoły perypatetyckiej. Założona przez Arystotelesa istniała przez kolejne wieki, jej działalność jest udokumentowana przynajmniej do przełomu II i III wieku, czyli do czasów Aleksandra z Afrodyzji<sup>1</sup>. Od pierwszego wieku przed Chrystusem

---

\* Dr Monika A. Komsta – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; e-mail: caelum@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> Fragmenty tekstów perypatetyków tworzących do II wieku przed Chrystusem zostały wydane przez F. Wehrli, *Die Schule des Aristoteles. Texte und Kommentar*, H. I-X, Basel – Stuttgart 1944-1978. Na temat szkoły w okresie rzymskim por. H.B. Gottschalk, *Aristotelian philosophy in the Roman world from the time of Cicero to the end of the second century AD*, w: *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt*, hrsg.

szkoła ta poświęciła się komentowaniu pism Stagiryty, osiągając swoje apogeum właśnie w twórczości Aleksandra.

O nim samym wiemy niewiele<sup>2</sup>. W starożytności uważny był za jednego z najwybitniejszych perypatetyków, ponieważ był autorem znakomitych komentarzy do pism Arystotelesa, komentarzy czytanych w różnych szkołach, przede wszystkim neoplatońskich. Dzięki badaniom archeologicznym niedawno dowiedzieliśmy się, że jego nazwisko brzmiało: Tytus Aureliusz Aleksander, pochodził z Afrodyzji, miasta położonego w Karii (Azja Mniejsza), a żył i tworzył w Atenach<sup>3</sup>. Choć był niezwykle popularnym autorem w późnym antyku, nie zachowało się zbyt wiele informacji na temat jego życia. Dwie istotne, bo pochodzące od samego Aleksandra, wskazują na ten sam fakt: w Atenach pracował jako państwowy nauczyciel filozofii perypatetyckiej<sup>4</sup>. Prowadził zatem szkołę, w której uczniowie mogli rozwijać swoje zdolności i zainteresowania filozoficzne w duchu nauki Arystotelesa.

Śladem działalności szkoły Aleksandra są teksty zebrane w trzech księgach *Quaestiones* oraz w *Problemach etycznych*. Ich tematyka jest różnorodna, od zagadnień etycznych, przez logiczne, przyrodnicze, psychologiczne do metafizycznych. Różnorodna jest również forma tych tekstów. I. Bruns, wydawca tych pism, wyróżnił wśród nich kilka rodzajów, między innymi: problemy z ich rozwiązaniami, wyjaśnienie poszczególnych fragmentów pism Arystotelesa, czy streszczenia nauki Stagiryty dotyczącej konkretnego zagadnienia<sup>5</sup>.

---

von W. Haase, vol. 36.2 (1987) s. 1079-1174, oraz R.W. Sharples, *Peripatetics*, w: *The Cambridge History of Philosophy in Late Antiquity*, ed. L. Gerson, vol. I s. 140-160.

<sup>2</sup> Por. Sharples R.W., *Alexander of Aphrodisias. Scholasticism and Innovation*, w: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, hrsg. von W. Haase, vol.36.2.(1987), s. 1182 – 1199.

<sup>3</sup> Por. A. Chanotis, *New Inscription from Aphrodisias* (1995-2001), w: "American Journal of Archeology" 108 (2004), s. 388-389.

<sup>4</sup> Por. Aleksander z Afrodyzji, *De fato*, 164,3-13 oraz wspomniana inskrypcja, której tekst brzmi: *Na mocy uchwały Rady i Ludu Tytus Aureliusz Aleksander, filozof, jeden z kierowników szkół w Atenach, [stawia tę stelę] Tytusowi Aureliuszowi Aleksandrowi, filozofowi, ojcu.*

<sup>5</sup> *Alexandri Aphrodisiensis praeter commentaria scripta minora*, ed. I. Bruns, Berlin 1892, s. V-XIV.

Tekst, który mamy przed sobą (*Quaestiones* III,3), jest parafrazą piątego rozdziału drugiej księgi *O duszy* Arystotelesa. Jest to parafraza szczególnie, ponieważ sprawia wrażenie szkolnego ćwiczenia napisanego przez studenta. Dotykamy tutaj zagadnienia autorstwa poszczególnych tekstów pochodzących ze zbioru *Quaestiones*, zbioru sporządzonego z całą pewnością nie przez samego Aleksandra, ale przez późniejszego wydawcę lub wydawców. Przynajmniej część kwestii wydaje się być nieautentyczna, czego przykładem może być właśnie fragment przetłumaczony poniżej. Można przypuszczać, że jego autorem nie jest sam Aleksander, a raczej któryś z jego uczniów studiujący w szkole perypatetyckiej w Atenach. Co na to wskazuje? Po pierwsze, tekst ten wyraźnie dzieli się na dwie części: jedna jest opowiedzeniem własnymi słowami rozważań Arystotelesa, druga jest ponownym, zwięzłym zebraniem najważniejszych punktów, które porusza Stagiryta. Nie można oprzeć się wrażeniu, że druga część ma cel dydaktyczny: ma pozwolić uczniowi lepiej zrozumieć, a może i zapamiętać treść zawartą w omawianym fragmencie traktatu *O duszy*. Drugi argument, chyba ważniejszy, jest taki, że tekst ten nie próbuje rozwiązać żadnego problemu, który może wywoływać wywód Arystotelesa, ale ogranicza się jedynie do uzasadnienia sensowności podejmowania poszczególnych zagadnień w tej konkretnej kolejności. Ma zatem charakter typowo szkolny, jak uczniowskie ćwiczenie nie podejmujące ani polemiki, ani próby wykroczenia poza zadany tekst. A jednak ukazuje nam coś niezwykle interesującego: metodę przekazywania uczniowi trudnej treści fragmentu traktatu *O duszy*. Autor wyjaśnia sens zadanego fragmentu, pomijając niektóre przykłady, niektóre rozwijając, tłumacząc pojęcia użyte przez Stagirytę, oraz znaczenie poszczególnych fraz, sensowność takiej, a nie innej kolejności rozważań. Wszystko to zostało ujęte w języku technicznym, dobrze nam znanym z *Corpus Aristotelicum*.

Tekst, który mamy przed sobą, dotyczy najogólniejszych problemów związanych z poznaniem zmysłowym. Autor skupia się na problemie zasygnalizowanym przez Stagirytę, który przywołując swoich poprzedników stwierdza, że są dwie koncepcje poznania: jedna utrzy-

muje, że podobne poznaje to, co niepodobne, a druga, że podobne poznaje podobne. Rozwiązanie tego problemu jest przywoływane kilka razy: na początku procesu poznania podmiot i przedmiot są do siebie niepodobne, ale potem stają się podobne. Uzasadnienie tego stanowiska jest możliwe dzięki rozróżnieniu dwóch rodzajów możliwości (przy tej okazji powraca wciąż kwestia nieprecyzyjności języka, który nie ma osobnych terminów na oznaczenie każdego z tych zjawisk). Jest możliwość nazwana tutaj materialną, której obrazem jest człowiek na początku swojej edukacji. Mówimy o nim, że w możliwości jest uczonym, ponieważ kiedyś, w przyszłości może się nim stać. Drugim rodzajem możliwości jest dyspozycja, a więc uczony, który w danym momencie nie spełnia czynności związanych z poznawaniem, w każdej chwili jednak może zacząć kontemplowanie prawdy. Ten rodzaj możliwości nie zachodzi za pomocą zmiany jakościowej w ścisłym sensie, dlatego tutaj również dotykamy zagadnienia ścisłości terminów i precyzyjności ich użycia.

Cały problem u Arystotelesa jest umieszczony w kontekście wykładu dotyczącego duszy zmysłowej, jej władz, ich działania i przedmiotów, do których te działania są skierowane. W przedstawionej kwestii tego szerszego kontekstu brakuje. Autor skupia się jedynie na zagadnieniach szczegółowych bez wprowadzania czytelnika w podejmowaną problematykę. Dlatego czytając, trzeba odpowiedni kontekst mieć w pamięci, nie pomijając też znajomości technicznego języka perypatetyzmu, bez tego tekst może wydać się całkowicie hermetyczny. Kwestię tę najlepiej będzie czytać razem z odpowiednim fragmentem *O duszy*, tak, aby śledzić cały czas omawiany przez autora rozdział.